

Marcin Zieliński

Wydział Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji – IPSiR, Rok IV

## Tanie źródło energii

W dzisiejszych czasach, gdy zapotrzebowanie na energię ciągle rośnie myślę, że warto byłoby wymyślić naprawdę tanie źródło energii. Szczególnie w ostatnich tygodniach mogliśmy usłyszeć, że w Polsce z roku na rok rośnie zużycie energii elektrycznej oraz że Polska jest zobligowana to znacznego zmniejszenia użycia prądu w ciągu kilku najbliższych lat. Z podobnym problemem boryka się wiele państw Europy i nie tylko, szczególnie tych najwyżej rozwiniętych. Z drugiej strony w krajach najbogatszych świetlówki energooszczędne, odnawialne źródła energii czy elektrownie jądrowe stały się popularne, u nas to nadal rozmowa przyszłości.

Rozwiązań możemy szukać wiele. Najprostszą metodą jest oczywiście zwyczajne oszczędzanie. O ile w domach prywatnych mieszkańcy nierzadko dbają o gaszenie świateł w miejscach gdzie jest to możliwe, oszczędzanie energii cieplnej poprzez ocieplanie budynków itd. o tyle w miejscach użytku publicznego nikt o to nie dba. Wszyscy traktują to jako obce, nie moje więc nie troszczą się o gaszenie świateł w toalecie po wyjściu czy zamykanie okien gdy jest to możliwe. Sytuację taką obserwuję również na studiach, kiedy po zakończeniu zajęć wszyscy wychodzą z sali i nikt nie dba o zgaszenie światła. W zasadzie wszędzie napotykamy taki stan rzeczy. Pewnym rozwiązaniem jest instalowanie automatycznych wyłączników świateł, jest to od dawna popularne w blokach mieszkalnych.

Ludzie od dawna próbują znaleźć metodę na mniejsze zużycie energii. Udaje się to w przypadku nowego sprzętu AGD/ RTV. Producenci prześcigają się w oferowaniu produktów energooszczędnych. Pamiętajmy jednak, że liczba urządzeń stale rośnie, a więc w efekcie wszystko utrzymuje się na stałym poziomie. Popularniejsze stają się samochody posiadające dwa źródła energii. Obecnie takie rozwiązania stosują tylko najbogatsi producenci w luksusowych samochodach, ale może to być jakieś rozwiązanie szczególnie w kontekście rosnącej do niebotycznych rozmiarów ceny ropy. Pamiętajmy też, że zgodnie z przewidywaniami źródła ropy nie są niewyczerpane i za kilkanaście lat może jej zabraknąć. Co roku na wystawach motoryzacyjnych możemy obserwować nowinki techniczne, również w zakresie układu napędowego. Samochody zużywają mniej paliwa, stają się bardziej przyjazne dla środowiska, branża motoryzacyjna wchodzi w nowe źródła energii.

Już od wielu lat propagowane jest użycie energii słonecznej. Jednak nie wszędzie ma ona rację bytu. Jeśli chodzi o Polskę i jej nieodłączny klimat przejściowy mogą być problemy z opłacalnością instalowania paneli słonecznych i wszelkich urządzeń do generowania i gromadzenia energii szczególnie gdy mamy do czynienia z takim latem jak było to w roku 2007. Bardzo cieszy mnie rozwój elektrowni wiatrowych w Polsce. Możliwe jest to jednak tylko w okolicach Bałtyku, ponieważ w innych rejonach Polski przeważają obszary ciszy wiatrowej. Światowym potentatem produkcji energii wiatrowej są Niemcy (40% produkcji w skali całego świata).

Dla mnie osobiście największą szansą dla świata i jednocześnie nieodłącznym elementem przyszłości są i będą elektrownie jądrowe. Niezaprzeczalnymi zaletami jest brak szkodliwego wpływu na środowisko naturalne oraz - co pewnie niektórych dziwi - wysokie bezpieczeństwo. Do tego należy pamiętać, że światowe zasoby materiałów rozszczepialnych są ogromne i wystarczyłyby na pokrycie zapotrzebowania energetycznego całego świata na kilka tysięcy lat(!!!). Podobnie uważam, że w XXI wieku nastąpi przełom i stanie się możliwe napędzanie energią jądrową samolotów, spopularyzowane zostaną statki o napędzie jądrowym. Jak każde rozwiązanie również energia jądrowa posiada szereg wad. Po pierwsze uruchomienie takiej elektrowni wymaga niewyobrażalnych nakładów. Nie można mimo wszystko zapomnieć o istniejącym ryzyku szczególnie w kontekście rozwoju terroryzmu na świecie. Tak czy inaczej przeprowadzając bilans zysków i strat uważam, że przyszłością jest właśnie energia jądrowa, chyba, że ktoś wymyśli coś zupełnie nowego, a zerkając na rozwój technologiczny kilku wieków wstecz jest to całkiem prawdopodobne.